

Rokowania w Moskwie

Obie zachodniemieckie oficjalne agencje prasowe — DPA i IDB, a za nimi prasa zachodniemiecka nadal siedzą uważnie rokowania moskiewskie, ale ze względu na ich poufność nie podają żadnych merytorycznych szczegółów.

W piątek spotkali się zastępcy kierowników obu delegacji, aby omówić wiele kwestii szczegółowych. Terminu następnego posiedzenia plenarnego jeszcze nie uzgodniono. (PAP)

Kolejna inicjatywa Finlandii

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Finlandii wydało oficjalny komunikat następującej treści, opublikowany w prasie fińskiej.

MSZ Finlandii stwierdza, że w ostatnim okresie w prasie rozważano możliwości na szczęblu ambasadorów państw zainteresowanych przygotowaniem ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa. Tego rodzaju spotkanie lub spotkania na szczęblu ambasadorów miałyby duże znaczenie dla wyjaśnienia, na ile istnieje wzajemne zrozumienie pomiędzy rządami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo europejskie w kwestii zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej. MSZ stwierdza, że Finlandia jest obecnie gotowa zbadać sprawę, w jakim stopniu tego rodzaju swobodne w swej formie spotkanie byłoby odpowiednim jako etap przygotowawczy do przedyskutowania problemów bezpieczeństwa europejskiego. Gdyby propozycja zwołania w Helsinkach spotkania na szczęblu szefów misji dyplomatycznych uzyskała powołanie, to rząd Finlandii gotów jest przystąpić do realizacji przedsięwzięcia w celu zorganizowania takiego spotkania. Gotowość zbadania propozycji dotyczących zorganizowania tego rodzaju spotkania stanowi kontynuację wysiłków, które podejmowała Finlandia, opierając się na swym memorandum skierowanym w maju 1969 roku do rządów państw europejskich, NRD, i NRF, a także USA i Kanady. W memorandum tym Finlandia określiła swój stosunek do konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, zaś jako główną przesłankę zwołania konferencji i jej przygotowania, uznała za niezbędne osiągnięcie wzajemnego zrozumienia pomiędzy państwami ponoszącymi odpowiedzialność za bezpieczeństwo europejskie. (PAP)

Rozmowy SALT

W piątek w gmachu ambasady USA odbyło się 28 z kolei spotkanie delegacji ZSRR i USA w ramach rozmów na temat zahamowania zbrojeń strategicznych SALT. (PAP)

Nowe ofiary

bomby atomowej

26 osób, które przeżyły zrzucone bomby atomowej na Hiroszimę, zmarło w pierwszym półroczu br. w tamtejszym szpitalu. Mimo iż od chwili tragedii japońskich miast Hiroszimy i Nagasaki upłynęło 25 lat i dziś jeszcze umierają Japończycy dotknięci chorobą popromienną.

Nimeiri zaprosił

Arafata

Przedstawiciel organizacji El-Fatah oświadczył w Chartumie, iż przewodniczący Sudańskiej Rady Rewolucyjnej, generał Dżafar El-Nimeiri zaprosił przewodniczącą Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jasera Arafata, do złożenia wizyty w Sudanie w celu dokonania wymiany poglądów na rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Radziecki dar

dla narodu egipskiego

W prowincji Tahrir w północnej części delty Nilu odbyła się uroczystość przekazania państwowej zmechanizowanej fermy rolniczej, urządzoną z pomocą Związku Radzieckiego. Cały znajdujący się

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
1
SIERPNIA
1970

Wydanie AB/
Rok wyd. XXVI
Nr 181 (8225)
Cena 50 gr

Rocznica Powstania Warszawskiego



Na zdjęciu: patrol powstańczy na ulicach śródmieścia. (na temat Powstania Warszawskiego artykuł na str. 3).

Fot. — CAF

G. Jarring wezwany do Nowego Jorku

Sekretarz generalny ONZ U Thant oznajmił, że jego specjalny reprezentant do spraw Bliskiego Wschodu ambasador Gunnar Jarring przybędzie w niedzielę do Nowego Jorku na konsultację. W kołach Waszyngtońskich przewiduje się, że Jarring po przeprowadzeniu rozmów z U Thantem i przedstawicielami administracji USA m. in. z sekretarzem stanu, Rogerem, powróci do swej blisko wschodniej kwatery w Nikozji na Cyprze. Będzie to baza operacyjna. Jarring, który przystąpi do ustalania oddzielnie z reprezentantami ZRA, Jordani i Izraela procedury pośrednich rozmów w sprawie pokoju. Istnieje wiele sugestii na temat miejsca tych rozmów: w mieniam się m. in. Nowy Jork, Genewę, Zurych i Nikozję.

Kolejne spotkanie reprezentantów czterech mocarstw w sprawie Bliskiego Wschodu zostało wyznaczone na 5 sierpnia. Cztery mocarstwa muszą zaaprobować wznowienie misji ambasadora Jarringa. (PAP)

na terenie fermy sprzęt rolniczy i inne urządzenia przekazano w darze od narodów ZSRR narodowi egipskiemu.

Strajk rybaków duńskich

Związek rybaków duńskich zapowiedział na 24 sierpnia br. roz

przerwę w pracy. O ile organizacja pracodawców nie uwzględniła do tego czasu wysuniętego postulatu podwyższenia płacy, po prawy warunków pracy i płatnych urlopów dla załóg statków rybackich. Równocześnie kierownictwo związku zaapelowało do innych związków o podjęcie strajków solidarnościowych.

Oszczędności rządu Wielkiej Brytanii

Rząd brytyjski zamierza zmniejszyć asygnacje na potrzeby socjalne. Pismo o tym piątkowy „Financial Times”, informując, że w czwartek odbyło się posiedzenie

Z Bliskiego Wschodu

Izrael akceptuje plan Rogersa

Jak zakomunikowano oficjalnie, rząd izraelski po dwugodzinnej sesji posiedzenia w piątek po południu zaakceptował większość głosów ostatnią amerykańską inicjatywę planu pokojowego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego, zwaną planem Rogersa.

Przeciwko przyjęciu planu Rogersa głosowało sześciu ministrów, reprezentujących partię Gahal. Jak wiadomo, grupa parlamentarna partii Gahal postanowiła w piątek, że jej ministrowie podadzą się do dymisji w wypadku przyjęcia przez rząd Goldy Meir amerykańskich propozycji pokojowych.

Formacje 42 izraelskich „Phantomów” i „Skyhawków” dokonywały w piątek przed południem prób nalotów na pozycje egipskie w rejonach Suez, Szalufa, Bahara, El-Kantara, Abu Szeir i El-

rządu brytyjskiego, na którym przedyskutowano sprawę zmniejszenia wydatków na cele socjalne.

Równocześnie rząd przeznacza ogromne sumy na potrzeby wojskowe. Jak podają w Londynie, rząd konserwatywny zamierza po zostawieniu w składzie floty wojennej 3 lotniskowce, które poprzedni gabinet premiera Willsona chciał wycofać.

Theodorakis w Rumunii

W Rumunii z kilkudniową wizytą przebywał w tych dniach znany kompozytor grecki, bojownik o demokrację, wolność i pokój — Mikis Theodorakis. Był on gościem rumuńskiego Instytutu kontaktów kulturalnych z zagranicą i państwowego komitetu do spraw kultury i sztuki. Kompozytor grecki opuścił Rumunię 30 lipca.

Największe państwa

Według ogłoszonych przez ONZ danych statystycznych, do państw o największej liczbie mieszkańców należą w kolejności ChRL — 740 mln, Indie — 537 mln, Związek Radziecki — 240,6 mln i USA — 203,2 mln.

W połowie ub. roku kulę ziemską zamieszkiwało 3,552 mln osób. Według danych sekretariatu ONZ tylko od czerwca 1968 do lipca 1969 roku liczba ludności całego świata zwiększyła się o 69 mln.

W dzień i w nocy pracują rolnicy przy sprzęcie zbóż

Najlepsza sytuacja na południu kraju

Wykorzystując sprzyjającą w ostatnich dniach pogodę rolnicy w całym kraju pracują przy sprzęcie zbóż od wczesnego świtu do późnych godzin nocnych.

Licząc się z możliwością ponownych opadów deszczu gospodarstwa chłopskie i państwowe w dzień koszą zboże, w wielu zaś przypadkach nocą zwożą do stodoł już wysuszone. Nie brak też przykładów koszenia zbóż kombajnami i sнопowiązkami ciągnikowymi także w nocy przy świetle reflektorów. Toteż mimo ok. miesięcznych opóźnień w sprzęcie rzepaku i jęczmienia ozimego, a 2—3-tygodniowych w zbiorach żyta (w normalnych latach koszenie żyta na glebach lekkich trwało w pełni już na początku lipca) żniwa przebiegają sprawnie i szybko.

Najbardziej prace żniwne zaawansowane są w województwach południowo-wschodnich: rzeszowskim, lubelskim, kieleckim i krakowskim, a w dalszej kolejności na Opolszczyźnie, Mazowszu, Górnym Śląsku oraz w południowych powia-

tach Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. W województwach tych, a także w niektórych pozostałych rolnicy koszą równocześnie niemal wszystkie zboża, co spowodowało już duże spiętrzenie prac polowych tym bardziej, że co zaradniejsi rolnicy dokonują także podorywek i siewu poplonów ścierniskowych. Przykładem takiego spiętrzenia prac jest m. in. woj. rzeszowski, w którym obok dobiegającego końca sprzetu rzepaku i jęczmienia ozimego rolnicy skosili przeszło dwie trzecie żyta.

Również na Opolszczyźnie za kończono „małe żniwa”, zaś sprzet żyta jest na półmetku, a jęczmienia jarego skoszone przeszło trzecią część. Nad sprawną pracą maszyn żniwnych czuwa tam nie tylko 88 zespołów pogotowia technicznego POM, ale także składnice „Agromy”, a PZGS-y przedłużyły do godzin wieczornych prace w magazynach części zamiennych, które sprzedaje się także w dni świąteczne. Z dużą pomocą rolnikom opolskim pośpieszyła młodzież nie tylko wiejska, ale i miejska.

Na Dolnym Śląsku dopiero obecnie odbywają się w pełni „małe żniwa”, przy czym w ostatnich dniach przystąpiono równocześnie do koszenia pozostałych zbóż, zwłaszcza żyta. Również tutaj wiec spiętrzenie prac polowych będzie dużo większe niż w latach poprzed-

nich. Jeszcze większe opóźnienie w pracach żniwnych mają województwa północne. Np. w Białostockiem sprzet zbóż rozpoczął się tylko w południowej i środkowej części województwa. Niepokojący jest przy tym fakt, że powstały już poważne trudności z częściami zamiennymi, głównie do sнопowiązek WC-5 i kombajnów. M. in. z braku chłodnic stoi nieczynnych 11 kombajnów zbożowych. Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku zobowiązała się dostarczyć chłodnice do połowy lipca, dotychczas jednak nie wywiązała się ze swego zobowiązania. (PAP)

Sesja Komitetu Wyzwolenia OJA

W dniach 18 — 22 sierpnia br. w stolicy Etiopii — Addis Abebie zbierze się na XVII sesję Komitet Wyzwolenia Organizacji Jedności Afrykańskiej. W tym samym czasie w stolicy Etiopii będzie obradował specjalny komitet 7 państw — członków OJA, który zajmie się omówieniem działalności Komitetu Wyzwolenia. Sprawozdanie w tej sprawie zostanie przedstawione radzie ministrów OJA, która sesja odbędzie się w końcu sierpnia. W pierwszych dniach września w stolicy Etiopii spotkają się szefowie państw i rządów krajów-członków Organizacji Jedności Afrykańskiej. (PAP)

Gwałtowne walki na Półwyspie Indochińskim

Oddziały południowietnamskich sił patriotycznych przeprowadziły 21 lipca pomyślną operację bojową przeciwko wojskom amerykańsko-sajgońskim — informuje agencja VNA, powołując się na agencję Wyzwolenia.

Południowietnamscy patrioci zorganizowali zasadzkę w pobliżu Tay Ninh na konwoj nieprzyjacielski i całkowicie go zlikwidowali. Zabito lub raniono około 200 żołnierzy i zniszczono lub uszkodzono 25 czołgów i samochodów pancernych.

Agencja podaje również, iż w ciągu pierwszego półroczu br. siły patriotyczne zabiły lub raniły około 6 tysięcy żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich, uszkodziły lub całkowicie zniszczyły na lotniskach 437 samolotów i śmigłowców, 237 samochodów bojowych, około 200 ciężkich karabinów maszynowych, a także 105 składow amunicji i sprzętu wojskowego.

W ośmiogodzinnej walce, jaką stoczyli w pobliżu stolicy prowincji Kampong Thom żołnierze sił patriotycznych z wojskami reżimu wmyli zabitych zostało 9 żołnierzy. iMasta Kampong Thom, leżącego 120 km na północ od Phnom Penh w pobliżu jeziora Tonle Sap, bronią trzy brygady wojsk reżimowych. Miasto jest obleżone od czerwca przez siły patriotyczne, a łączność z nim jest możliwa jedynie drogą powietrzną. Ze względu na swe położenie w centrum kraju miasto to ma szczególne znaczenie strategiczne i dlatego garnizon w tym mieście jest systematycznie wzmacniany.

Jednocześnie w prowincji Kampong Cham doszło do

starć między siłami patriotycznymi, a reżimowymi. (PAP)

„Dni ZRA” w Poznaniu zakończono

W Poznaniu zakończyły się w piątek „Dni Kultury Zjednoczonej Republiki Arabskiej”, zorganizowane przez poznański oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej.

Bogaty program „dni” obejmował wystawy, spotkania, prelekcje i projekcje filmów egipskich. W Pałacu Kultury eksponowano wystawę fotografii ukazujących życie codzienne ZRA, walkę narodu z inwazją imperialistyczną Izraela a w salonie „Empiku” — wystawę zabytków kultury egipskiej. W klubach studenckich odbyły się prelekcje na temat aktualnych zagadnień gospodarczych i kulturalnych ZRA. Część imprez odbyła się poza Poznaniem m. in. w Gnieźnie i Rudnie. (PAP)

Jak przewiduje PIH-M, 1 sierpnia będzie zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, miejscami przejściowo wzrastające. Lokalne mgły.

Temperatura maksymalna od 22 do 28 st. Wiatry słabe, zmienne.

LOGODA

Tysiąc pożytków z komputera

Można już serio mówić o tysiącu pożytków z komputera. I to nie komputera w ogóle, gdzieś w świecie, ale komputera polskiego i w Polsce (choć nie tylko). Na przykład we Wrocławiu. Tu przecież, właśnie przed dziesięciu laty, powstał pierwszy prototyp elektronicznej maszyny cyfrowej Odra 1001, która dała początek całej „rodzinie” tego dziś standardowego, rzecz by można, komputera polskiego. Wrocławscy elektronicy i matematycy byli ojcami tego sukcesu niewątpliwego, jaki stanowiło podjęcie przez polski przemysł (Wrocławskie Zakłady Elektroniczne „Elwro”) seryjnej produkcji maszyn cyfrowych, a więc wyjście poza laboratoryjne próby i eksperymenty. A nawiasem mówiąc już w roku 1968 „Elwro” zwróciło wszystkie poczynione nakłady ze 150 proc. nadwyżką. Wrocławskie Odro są znane i chwalone, w Związku Radzieckim, Czechosłowacji, NRD, Węgrzech, Rumunii, Bułgarii, Korei, ostatnio na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Zwróćmy uwagę na fakt, że znamienitym pierwszym, największym klientem „Elwro” jest Związek Radziecki, znany przecież jako jeden z głównych w świecie producentów komputerów. Ten sukces się liczy wysoko.

Mówi się dzisiaj coraz częściej o czekającym nas w bliskiej przyszłości zadaniu komputeryzacji Polski, a więc o wprowadzeniu elektronicznych maszyn cyfrowych na szeroką skalę do przemysłu, administracji, biur projektowych, laboratoriów naukowych. Bez „Elwro” i bez tych paru setek maszyn cyfrowych typu Odra 1003, Odra 1013, Odra 1204, Odra 1103, wreszcie 1304, hasło komputeryzacji byłoby w naszym kraju bez pokrycia, chyba żebyśmy założyli kosztowny, bo na niemal masową skalę import.

Mieliśmy jednak mówić o pożytkach z polskiego komputera. W wydanej przez grupę naukowców z WSE we Wrocławiu, pod kierownictwem prof. Zdzisława Hellwiga, monografii „O maszynach cyfrowych” pierwszej w polskiej literaturze monografii przenoszącej wiadomości o elektronicznych maszynach cyfrowych i elektronicznej technice obliczeniowej na konkretny grunt komputerów polskiej produkcji, czytamy, że „zastosowanie maszyn matematycznych dzieli się zwykle na cztery następujące grupy: 1. przetwarzanie danych, 2. automatyczne sterowanie i regulacja, 3. obliczenia numeryczne, 4. inne. Spotyka się również następującą klasyfikację tych zastosowań: 1. ekonomiczne, 2. techniczne, 3. instytucyjne, 4. inne. Łatwo dojrzeć związek między dwoma sposobami klasyfikacji zastosowań matematycznych maszyn. Istotnie, przetwarzanie danych to najważniejsza dziedzina ekonomicznych zastosowań maszyn matematycznych, procesy sterowania i regulacji to najczęściej spotykane zastosowania techniczne, obliczenia numeryczne to domena zastosowań naukowo-badawczych (instytucyjnych)”.

Polskie komputery znalazły zastosowanie przede wszystkim w instytucjach. Pierwsze typy maszyn cyfrowych Odra reprezentowały typy uniwersalne i to klasy małej. Ich przeznaczeniem były więc obliczenia naukowe i inżynierskie, charakteryzujące się ogromną różnorodnością programów, ale na ogół nie wymagające szczególnie pojemnej pamięci. W Instytucie Fizyki PAN w Warszawie, w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, w Instytucie Atomowym Węgierskiej Akademii Nauk, na Uniwersytecie im. Komenskigo w Bratysławie, w Instytucie Chemii Organicznej Niemieckiej Akademii Nauk w Lipsku komputery Odra 1003 rozwiązywały zadania z dziedziny fizyki i chemii. W Zakładach Energetycznych Okręgu Północnego w Bydgoszczy obliczają program optymalizacji kaskad nowej elektrowni wodnej na Brdzie. W Berlinie powierzono Odrze wyliczenie harmonogramu robót budowlanych przy Alex-Platz i dysponowanie drukiem dziennika „Neues Deutschland”. W Bratysławie i Koszycach — wykonanie obliczeń przebiegu projektowanej autostrady Praga-Bratysława, szybkości i czasu jazdy różnych pojazdów, konstrukcji ponad 400 mostów na tej trasie. Maszynami cyfrowymi posługują się w swoich pracach naukowcy z instytutów geodezji i kartografii w Warszawie i Pradze. W Hradec Králové polski komputer stawia diagnozy przy skomplikowanych urazach głowy.

Nie brakuje już przykładów zastosowań maszyn cyfrowych Odra do sterowania procesami technologicznymi. Pierwsze doświadczenia z tego zakresu sięgają już lat 1963/1964, kiedy to m. in. w hutach „Labedy” i „Bobrek” komputer — zainstalowany we Wrocławiu i tylko połączony z hutą linią dalekopisową — decydował błyskawicznie o optymalnym sposobie cięcia blach.

Teraz na etapie pojawia się przetwarzanie danych. Wprowadzenie do produkcji maszyn cyfrowych Odra 1304 — zdolnych wykonywać jednocześnie kilka różnych programów, dysponujących bardzo pojemną pamięcią, przystosowanych także do korzystania z bogatej biblioteki programów angielskich komputerów serii 1900 firmy ICL — otwiera zupełnie nowe możliwości na tym polu. A jak pod tym względem jesteśmy zapóźnieni nawet wobec swoich najbliższych sąsiadów, wskazuje porównanie, że np. CSRS i NRD mają trzy razy więcej komputerów do przetwarzania danych niż Polska. Jest to zaś dziedzina, w której zaanżagowane jest — w najbardziej rozwiniętych krajach świata — gros parku komputerowego i ten kierunek zastosowań przynosi największe, najsilniej odczuwalne korzyści ekonomiczne.

Wbrew przysłowiu, że „szewc bez butów chodzi”, rodzinne miasto polskiego standardowego komputera, Wrocław, jest jednym z głównych centrów elektronicznej techniki obliczeniowej (ETO, jak brzmi skrót w zawodowym żargonie). W jednym z zeszłorocznych numerów „Życia Warszawy” można było przeczytać taką opinię: „Dolny Śląsk pod względem stosowania ETO należy dzisiaj do przodujących regionów kraju. „Nie musimy już nikogo namawiać do korzystania z usług komputerów — mówi sekretarz ekonomiczny KW PZPR we Wrocławiu L. Drożdż. — Więcej, obserwujemy ze strony zakładów przemysłowych coraz większy pęd”.

Dokończenie na str. 4
IGNACY RUTKIEWICZ

WOJNA PRZECIWI MIASTU



Na zdjęciu: jeńcy niemieccy wyprowadzeni z gmachu zdobytej „Pasty” przy ul. Zielonej.

Fot. — CAF

1 sierpnia mija 26 lat od wybuchu powstania warszawskiego. Zarówno w kraju jak i w ośrodkach polskich za granicą powstała już bogata literatura na temat przyczyn jego wybuchu i powodów jego klęski. Sądy w tych sprawach są często kontrowersyjne. Jedno jest pewne: niezależnie od intencji jego organizatorów dla ludu Warszawy powstanie było walką o wolność przeciwko zniemawidzonemu okupantowi hitlerowskiemu. Kierując się najsłabszymi pobudkami patriotycznymi lud warszawski złożył w tej walce dowody niezłomnego bohaterstwa. Cena jaką zapłacił była w swoich rozmiarach przerażająca: ogólne straty w poległych (żołnierze powstania i ludność cywilna) wyniosły około 200 tys. osób.

„Ognisko zamętu”

Przez Niemców powstanie warszawskie i jego klęskę zostały wykorzystane jako pretekst do ostatecznego — jak im się wydawało — zburzenia miasta. Hitlerowcy żyli wobec stolicy Polski szcze-

gólną nienawiść. W ramach swojej ludobójczej wojny przeciwko Polsce prowadzili jakby odrębną wojnę przeciwko jej stolicy — Warszawie.

W dniu 14 grudnia 1943 r. generały gubernator Hans Frank w swoim przemówieniu do oficerów lotnictwa oświadczył:

„Mamy w tym kraju jeden punkt, z którego pochodzi wszystko zło: to Warszawa. Gdybyśmy nie mieli w Generalnym Gubernatorstwie Warszawy, nie mielibyśmy 4/5 trudności, z którymi musimy walczyć. Warszawa jest i pozostanie ogniskiem zamętu, punktem, z którego rozprzestrzenia się niepokój w tym kraju”.

Hitlerowcy zdawali sobie sprawę z roli, jaką Warszawa odgrywała w Polsce zarówno jako ważne centrum polityczne, gospodarcze i kulturalne, jak też ze znaczenia Warszawy dla świadomości narodowej Polaków.

Warszawa liczyła w 1939 r. 1,3 mln mieszkańców. Liczba zawodowo czynnych w prze-

myśle warszawskim wynosiła 12 proc. wszystkich pracowników zatrudnionych w przemyśle polskim, w przemyśle metalowym udział ten wynosił 15,4 proc., w przemyśle elektrotechnicznym aż 43,6 proc. Obróty handlowe Warszawy stanowiły ponad 20 proc. obrotów krajowych, a w handlu maszynowym i narzędziami ponad 50 proc.

Profesorowie i studenci wyższych uczelni warszawskich stanowili ok. 40 proc. wszystkich profesorów i studentów w kraju, w naukach technicznych odsetek ten dochodził do 50 proc. Ponad 50 proc. ogólnopolskiego nakładu druków periodycznych ukazywało się w Warszawie.

Nade wszystko jednak zdawali sobie hitlerowcy sprawę ze znaczenia jakie Warszawa miała dla wszystkich Polaków jako symbol jedności narodu, jako symbol bohaterskiej walki narodu polskiego o niepodległość. Prawie wszystkie polskie ruchy narodowo-wyzwoleńcze, począwszy od Insurekcji Kościuszkowskiej, były nie rozerwalnie związane z Warszawą. Dla narodu podzielonego między zaborców Warszawa była zawsze symbolem nie rozerwalnej jedności narodu. Bohaterską obroną miasta w 1939 r. lud warszawski jeszcze raz potwierdził tę rolę historyczną Warszawy.

Podziemna stolica

Swoją wojnę przeciwko Warszawie hitlerowcy rozpoczęli we wrześniu 1939 r. od barbarzyńskiego bombardowania miasta. W czasie drugiej wojny światowej niejedno miasto miało doznać tragicznych skutków bombardowań z powietrza. Warszawa była wśród tych miast pierwsza. Pierwsze bomby padły na miasto już o świcie 1 września 1939 r.

Pragnąc „zdegradować” Warszawę hitlerowcy siedzibą Niemieckich władz okupacyjnych uczynili nie Warszawę lecz Kraków. Dla Polaków — Warszawa — miasto niepokonane — nie przestała jednak być stolicą — stolicą podziemną. Tu mieściły się konspiracyjne władze wszystkich organizacji polskiego ruchu oporu; stąd płynęły na cały kraj rozkazy kierujące walką narodu z okupantem. Warszawa pozostała też centrum duchowego życia kraju, tu działał tajny uniwersytet, tu wśród nieustannego terroru w podziemiu działali jego najwybitniejsi twórcy.

Placila Warszawa za tę swoją rolę wysoką cenę codziennych „łapanek”, publicznych rozstrzeliwań, masowych wy-

wozów ludności do obozów koncentracyjnych. Trudno dziś znaleźć w Warszawie ulicę, na której nie byłoby tablicy upamiętniającej męczenną śmierć rozstrzelanych na niej mieszkańców stolicy.

„Warschau” zamiast Warszawy

Hitlerowcom nie wystarczyło zburzenie spowodowane w Warszawie przez bombardowanie we wrześniu 1939 r. Pragnęli oni zburzyć Warszawę całkowicie, a na jej miejscu zbudować nowe miasto nie mieckie „Warschau”. W aktach „rządu” generalnego gubernatorstwa znaleziono po ucieczce Niemców szczegółowy plan („plan Pabsta”) zburzenia polskiej Warszawy i zbudowania na jej miejscu nowego miasta niemieckiego.

W celu dalszego zniszczenia zniemawidzonego miasta hitlerowcy wykorzystali likwidację getta warszawskiego. W rozkazie o likwidacji getta z 16 lutego 1943 r. Himmler rozkazywał:

„Należy mi przedłożyć ogólny plan zburzenia getta. W każdym razie musi się dopiąć tego, aby dotychczasowa przestrzeń mieszkalna 500 tys. pod ludzi, absolutnie nie nadająca się dla Niemców, zniknęła z powierzchni ziemi i aby miasto nowe miasto Warszawa, będące wciąż niebezpiecznym ogniskiem rozkładu i powstania zostało zburzone”.

Realizacja tego rozkazu wywołała zbrojny opór mieszkańców getta — 18 kwietnia 1943 r. wybuchło powstanie w getcie warszawskim. Jego ludność została wymordowana bądź w czasie walki, bądź w obozie za głady w Treblince. Po likwidacji powstania ocalałe jeszcze budynki systematycznie palono i wyburzano. Zgodnie z rozkazem Himmlera Warszawa „została zmniejszona”.

„Ma być doszczętnie zniszczona”

Powstanie warszawskie stało się dla hitlerowców pretekstem do całkowitej likwidacji miasta. We wrześniu 1944 r. Himmler chełpił się wobec niemieckich generałów:

„Wydałem rozkaz, że Warszawa ma być doszczętnie zburzona... Rozkaz ten brzmiał: każdy blok domów należy podpaść i wysadzić w powietrze”.

W czasie powstania zginęło ok. 200 tys. ludzi. Reszta mieszkańców Warszawy została wywieziona do różnych obozów na terenie Niemiec, bądź też puszczona na łaskę losu po całym kraju. Hitlerowcy przystąpili do realizacji ostatniego etapu likwidacji zniemawidzonego miasta.

Z 24 724 budynków jakie posiadała Warszawa przed powstaniem zburzonych zostało zupełnie 10 455, a więc przeszło 42 proc., z pozostałych zaś większość wymagała gruntownej odbudowy. Z 987 budowli zabytkowych ocalało 64, a więc zaledwie 6,5 proc. Zburzono 25 świątyń, spalona została Politechnika oraz większość budynków Uniwersytetu Warszawskiego, zniszczono gmachy 64 szkół średnich i 81 szkół powszechnych, spalono 14 bibliotek, w tym Bibliotekę Narodową. Uległ zniszczeniu pod gruzami, padł pastwą pożaru lub został wywieziony wielomilionowy dorobek kulturalny.

A jednak hitlerowcy przegrali swoją wojnę z Warszawą, tak jak przegrali wojnę z Polską. Miasto skazane na zagładę żyje, jest dziś piękniejsze niż kiedykolwiek. Warszawa żyje i jest nadal symbolem jedności narodu polskiego i jego niezłomnej woli życia w wolności i pokoju. (Interpress)

IRENA KOSIŃSKA

Pod rozważę rodziców

Start pierwszoklasistów

Wprawdzie liczba 7-latków maleje — bo w nadchodzącym roku szkolnym będzie ich tylko 599 tys., a więc o 10 tys. mniej niż w ubiegłym — jednak obowiązki rodziców nie ubywa. Zdaniem psychologów i pedagogów jednym z przełomowych momentów w życiu człowieka jest właśnie przekroczenie progu szkoły. Obowiązkiem rodziców jest możliwie staranne przygotowanie dziecka do tego momentu.

Po pierwsze — nie straszyć!

Pierwszą rzeczą, którą powinni zrobić rodzice, to przychylnie usposobić dzieci do szkoły. Rodzice, którzy grożą dziecku: „czekaj, czekaj, pójdziesz do szkoły, to cię nauczą”, kierowniczką przedszkola, która żegnając starszą ków powiada: „skończył się okres beztroskich zabaw, zaczynają się ciężkie obowiązki” — czynią dziecku krzywdę, odstrasza ją od szkoły.

O ileż rozsądniej jest w swobodnej rozmowie z dzieckiem przytoczyć przyjemne wspomnienie z własnego dzieciństwa, opowiedzieć, jakich to pożytecznych rzeczy w szko-

le się nauczy. Dobrze jest wybrać się z dzieckiem spacerkiem w stronę szkoły, zawrzeć znajomość z przyszłymi kolegami i koleżankami. Słowem — stworzyć wokół szkoły przyjemną atmosferę.

Ekwipunek to nie wszystko

Wszelkie niepowodzenia w pierwszym okresie szkolnym pozostawiają nieraz w psychice dziecka głębokie urazy. Wyśmianie — bo nie może sobie poradzić ze sznurówkami, nie umie współżyć z kolegami — dziecko odczuwa dotkliwą przykrość. Tylko bardzo krótkowzroczni rodzice uważają, że gdy kupili tornister, fartuch, kaptcie i przybory szkolne — zrobili wszystko, co do nich należy. Nie podobnego! Spełnili zaledwie najłatwiejszą część swoich obowiązków.

Najlepiej, rzecz jasna, rozpocząć przygotowania do życia szkolnego możliwie wcześnie, ale kto tego zaniedbał, może jeszcze i teraz, w okresie urlopowym, nadrobić te braki. Mówimy przez cały czas o dzieciach, których dojrzałość szkolną stwierdzono przy wstępnych wpisach i które

nie wymagają porady szkolnego lekarza i psychologa. Na ogół normalnie rozwinięte fizycznie i psychicznie dziecko, adaptuje się w środowisku szkolnym w ciągu 2—3 miesięcy. Ale trzeba mu ułatwić przebrnięcie przez ten pierwszy okres. Zmobilizujmy więc naszą wyobraźnię i pomyślmy, jak czuje się dziecko, gdy po raz pierwszy znajdzie się wśród obcych dzieci. Nauczmy je zawczasu współżycia w gromadzie i samodzielności.

Po pierwszym dzwonku

A potem, od pierwszego dnia września, ważne jest wdrażanie dziecka do rygoru, do systematycznego spełniania różnych obowiązków. Uczeń klasy I powinien mieć swój stały kąt do nauki, stałą porę odrabiania lekcji, kiedy mu nikt nie będzie przeszkadzał. I uwaga! Nie odrabiać lekcji za dzieci! Można im nieznacznie pomóc, nakierować, ale nie wyreczać. Rozsądni rodzice interesują się życiem szkolnym dziecka, pytają, czy odpowiadało, co ma zadane, kontrolują, jak odrobiło lekcje. Ale w sposób nie pobawiający dziecka własnej inicjatywy i odpowiedzialności.

Mało dzieci umie sobie zorganizować pracę w sposób właściwy. Nauczono jednak od zarania życia szkolnego, żeby nie wstawiały od stolika, dopóki nie skończą wszystkich zadanych lekcji — będą tak postępowały i później, w pracy zawodowej.

Bez nadgorliwości

Wielu rodziców uważa, że najlepszym przygotowaniem do I klasy jest wcześniejsze przyswojenie dziecku umiejętności czytania i pisanie. Niesłusznie! Przynosi to więcej szkody niż pożytku. Uczeń dziecko w sposób niefachowy, wytwarza się u niego wiele złych nawyków, które potem utrudniają prawidłową naukę w szkole. Zmniejsza się również zainteresowanie dziecka tym, co się dzieje w klasie, natomiast rośnie przekonanie, o tym, że wszystko umie.

Natomiast dobrze jest, jeśli dziecko dostaje wcześniej blok rysunkowy, kredki, nożyczki, papier kolorowy, farby, co wyrabia sprawność ręki, pobudza wyobraźnię, spostrzegawczość, cechy tak bardzo potrzebne w pracy szkolnej.

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA

NOWI MŁODZI AKTORZY

W tym roku, po raz pierwszy od wielu lat, absolwenci wyższych szkół teatralnych ruszyli w kraj. Dotąd, jak wiadomo, większość z nich pozostawała w teatrach Warszawy, Łodzi i Krakowa, co stwarzało chroniczny brak dopływu młodych kadr dla pozostałych scen w kraju. I tym razem niełatwo było dyrektorom zdobyć młode aktorki i aktorów dla swoich teatrów. Nowy dyrektor poznańskiej sceny Andrzej Zieliński pozyskał jednak dla swojej placówki pięć absolwentów uczelni teatralnych Warszawy i Łodzi. Dwoje z nich: Małgorzata Zaluska oraz Jacka Różańskiego mieliśmy już okazję zobaczyć w Poznaniu w „Pierścieniu wielkiej damy”, pozostała trójka: Michała Grudzińskiego, Tomasza Grochoczyńskiego oraz Leszka Łotockiego poznaliśmy dopiero w spektaklach nowego sezonu. Młodzi aktorzy, z którymi mieliśmy okazję porozmawiać, interesują się również piosenką i zapowiadają utworzenie aktorskiego teatru ku piosence.

NOWE INICJATYWY ZPAP

Warto zapowiedzieć kilka dalszych propozycji ZPAP na Rok Plastyki. I tak np. przy współpracy z Klubem Między-narodowej Książki i Prasy organizowane będą stałe konkursy na najlepszą grafikę i rysunek kwartału. Postulatowi powiązania nauki w szkole z konkretnym zastosowaniem jej w praktyce, mają służyć w poznańskiej PWSSP praktyki studenckie zlokalizowane na osiedlu mieszkaniowym na Ra-tajach. Młodzi plastycy mają tam realizować swoje projekty malarstwa ściennego i rzeźby plenerowej. Dużą wagę przywiązuje się też do „akcji dia-po”. Ma ona na celu przygotowanie zestawu diapozytów z prac poznańskich plastyków do wykorzystania na pokazach animacji przetrzeźni i dla popularyzacji plastyki na terenie województwa.



Poniedziałek

- 17 — Teleferie: „Takie ryby” — film z serii „Tomek i pies”, „Mądry zając” — film z serii „Gawędy wujka Remusa”.
- 17.25 — Echo stadionu.
- 17.40 — Magazyn ITP.
- 18 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy.
- 18.30 — Film krótkometrażowy.
- 19 — „Gościńce” — polski film TV.
- 20 — Teatr TV — Leonid Leonow — „Złota kareta”, Przekład — Paweł Hertz, (Warszawa)
- 21.20 — „Debiuty piosenkarskie”.
- 22.05 — Za kierownicą.

Wtorek

- 10 i 20.55 — „Car i general” — bułgarski film fab.
- 17 — TV Ekran Młodych.
- 18.45 — „Hodowlane perypetie” — program wiejski.
- 20 — „San Remo śpiewa trzy dni” — reportaż filmowy.
- 20.30 — „Deficytowy szyfr” — program publicystyczny.

Środa

- 10 i 19.55 — „Małżeństwo z rozsądku” — czesłowski film fab. cz. II.
- 16 — Teleferie: „Uwaga detektyw” — film z serii „Do przerwy 0:1”, „Nasza środa punktów doda”.
- 17 — Sprawozdanie z finałowego meczu piłki nożnej o Puchar Polski: Górnik (Zabrze) — Ruch (Chorzów).
- 18.45 — „Nowości ekranu”.
- 19.05 — „Portret miasta” — film „Tele Aru”.
- 21.35 — „Światowid”.
- 22.05 — Polska Kronika Filmowa.
- 22.15 — „Asocjacje muzyczne”.

Czwartek

- 17 — „Holandia” — film dokumentalny.
- 17.25 — Nie tylko dla pań.
- 17.45 — Film krótkometrażowy.
- 18 — „Dom pod strzechą” — reportaż.
- 18.30 — „Pieśni Odrodzenia” — film prod. rumuńskiej.
- 18.45 — „Bomba i polityka”.
- 19.10 — Przypomnamy, radzimy.
- 19.55 — KIF — „Popioły” — polski film fab., Reż. Andrzej Wajda.
- 21.45 — Kontakt.
- 22.15 — Recital piosenkarski — Connie Francis.

Piękne lato

Lato w pełni. Miasto opustoszało. Sennie snują się kolonijne wy-cieczki. Umęczone upałem dzieciaki ze znudzonymi mi-nami są prowadzone od zabytku do zabytku. Ożywają się przed koziolkami na Starym Rynku i w czasie zakupów. Są niezawodnymi odbiorcami różnych brzydać, które zwa-się pamiątkami.

Mniej jest kolorowych długowłosych pici obojga. Z kawiar-ni wybyły nawet emeryt-ki, okupujące stoliki do popołu-dnia. Nie ma tłoku na dancin-gach w W-Z. Stali bywalcy z portfelami wygrzewają się na plażach Bułgarii. Panie od profesjonalnej podrywki też korzystają z wakacyjnego wy-poczynku. Mieszkaniec Pozna-nia wieczór spędza przy tele-wizorze. Nie po to go kupił, aby aparat stał bezczynnie.

Sprzedaż sklepu Banku PKO zniknęli niektórzy stali po-srednicy oferujący kupno — sprzedaż bonów. Stanie w ha-lu widać w upały bardzo me-czy. Przenieśli swoje przedsię-biorstwo usługowe na rogatki miasta i ustawili się na obcą walutę. Zawsze to wygodniej i na słończku, można się opa-łać, czekając na klienta. Na przynętę stawia się choćby motocykl. Kiedy zjawia się sa-mochód z zagraniczną rejestra-cją, wyskakują na szosę i roz-paczliwie machają ręką, ud-ając, że wehikuł się popsuł i potrzebują pomocy. Na ogół kierowca przystaje gotów po-ratować kolegę. Przedsiębior-cy chodzą zgola o coś in-nego. Klaniając się grzecz-nie proponują gościowi z Zachodu wymianę dolarów bądź franków na rodzime złote. Aby przychylnie uspo-sobić posiadacza pożądaných pieniędzy, opowiadają hi-storyjkę o niedługim wyjeź-dzie na Zachód i braku kie-szonkowego. Są bardzo spryt-ni. Lecz w przemysłnej kal-kulacji nie wzięli pod uwagę jednej możliwości, że pasażer

rem zagranicznego turysty może być polski autostopo-wicz. W opisanym przypadku, zaskokowani poprawną polsz-czyną, wycofali się błyska-wicznie i zrezygnowali ze spot-kania w hotelu.

Czy będą próbowali zatrzy-mać następny samochód? Na pewno. Szosą prowadzącą ze Szczecina, przejeżdża dużo za-granicznych wozów. Powtórzą historijkę o niedobrym banku, który nie daje kieszonkowe-go.

Na brak kieszonkowego nie mogą narzekać przedsiębiorcy posiadacze prywatnych samo-chodów, wożący „na lebką” do Strzeszyna. Upychają sprag-nionych zielonej trawki w „Sy-renki” i „Moskwice”. Pasażerowie czekający na dość często spóźniające się autobusy chwa-lą tę symbiozę z MPK. Wpraw-dzie jazda droższa od biletu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, ale za to szybsza i dostarcza dodatko-wych przyjemności: przez mo-ment można się czuć współwła-sicielem wynajętego samocho-du i okno można otworzyć.

W autobusach i tramwajach na ogół okien się nie otwiera. Co wrażliwsi pchają się na po-mość, lecz i tu nie wolnią się od przykrego zapachu długo nie mytych ciał. Nie trzeba za-glądać do rocznika statystycz-nego, aby się przekonać, że na-leżymy do krajów zużywają-cych mydło w ilości skromnej. Przy okazji paniom przypomi-namy, że nawet najdroższe per-fumy stosuje się po umyciu, nigdy przed.

Natomiast lody można jeść w ilości dowolnej, co niniej-szym poznaniacy czynią. Z nie-dzielnego spaceru zamiast pacz-ki ciastek niesiemy do domu lody „cassate”. Na co dzień li-żemy lody „Bambino”, razem z opakowaniem. Z konieczności, nie z łakomstwa. Ponieważ do „Bambino” nie dodaje się ło-patek. Przywykliśmy. Nie mo-żemy się zaś przyzwyczaić do unieruchamiania w niedzielę licznych ulicznych punktów ich sprzedaży.

Do dziewcząt w mini i ma-xi też się powoli przyzwyczaj-amy. Upał niesamowity, a one biedule ślepo posłuszne modzie drepczą splecione w sukienki-ny po kostki. Niech im będzie. A może je naśladować? Na no-wą kreację nigdy nie jest za późno. Od oglądania i przymie-rzania nie odwieździe elegancki-największy upał. Odbijają więc swoją codzienną marszru-tę po sklepach. Sierpniowi wczasowicze dokonują ostat-nich przedwakacyjnych zaku-pów. Zazwyczaj szukają stro-jów kąpielowych, piżam i te-nisówek. Najczęściej nie znaj-dują.

Za to w sklepach gospodar-stwa domowego można nabyć ekshaustor kuchenny „Grojer” za 2 400 zł. Do czego służy? Nie wiemy. Nie umieszczono

przy nim żadnej informacji. Przyrząd wygląda bardzo ład-nie. Może być ozdobą kuchni, czy to mało?

A w ogóle to piękne lato ma-my tego roku.

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

P. S. Ekshaustor, jak się dowia-dujemy, to pochłaniacz pary i kuchennych zapachów.

Tysiąc pożytków z komputera

Dokończenie ze str. 3

do stosowania ETO w ich dzia-łalności”. Nie przypadkiem pierwszy w kraju Zakład Elektronicznej Techniki Obli-czeniowej powstał, przed z gó-rą pięć laty, właśnie we Wrocławiu, do dziś zaś pozosta-je jednym z największych i najlepiej wyposażonych.

Ta rola ośrodka wrocław-skiego w komputeryzacji Pol-ski, jak wolno się spodziewać, nie będzie malała. Nie tylko jest Wrocław siedzibą jedynej naszej fabryki komputerów (zadania Instytutu Maszyn Ma-tematycznych w Warszawie i związanego z nim zakładu doświadczalnego są innego ro-dzaju), ale tu także skupia się istotna część szkolnictwa, wył-szego i średniego, kształcące-go specjalistów dla naszej elektroniki i cybernetyki.

IGNACY RUTKIEWICZ

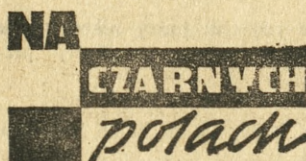


Diagram nr 19

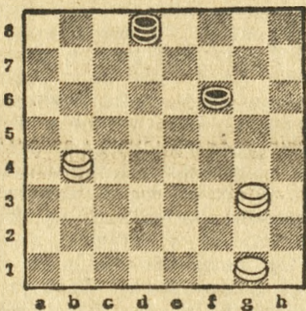
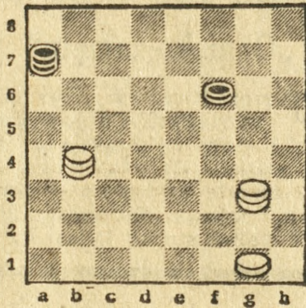


Diagram nr 20



Z KSIĄŻKĄ NA TV

Autentyk

Kilka razy miałem już sa-tysfakcję wskazywać na wagę serii „Iskier”, zatyłto-wanej „Autentyki”. Seria ta wyszła jakby naprzeciw za-pożyczeniu społecznemu, łaknieniu książek, będących świadectwem autentycznych przeżyć, doświadczeń, przy-gód. Redakcja poszerzyła am-bicję, stawiając zarazem wy-móg wartości literackich tre-sci przekazywanych niejako poprzez dokument. Już pierw-sza pozycja, K. Pająkowej „Ucieczka od zapachu świer”, stała się bestsellerem. Potem ukazały się dalsze po-zycje, m. in. tak głośne, jak Emilii Kunawicz „Karambol na mlecznej drodze” czy An-ny German „Wróc do Sorren-to”. Dziś mogę zaanonsować dwie nowe pozycje, obie zaj-mujące. **Aleksander Pachó**, znany lekarz, w tomie „**Naro-dziny lekarza**”, ukazuje pro-ces rozwoju osobowości le-karskiej, te właśnie „narodzi-ny” lekarza przez studia, za-interesowania, kontakt z cho-rym, ze szpitalem, a jeszcze szerzej mówiąc, z życiem. Doj-rzewanie medyczne autora to lata trzydzieste, międzywojen-ne, ukazane aż po moment wybuchu wojny. Pachó pisze rzeczowo, z humorem, zaha-cza o dykteryjki i anegdoty,

ukazuje sylwetki lekarzy war-szawskich szerzej znane ogó-łowi, a zarazem w dyskretny, sposób określa sens funkcji lekarza, postępowanie tego za-wodu.

Druga pozycja z tej serii, to wspomnienia milicjanta, dzielnicowego na jednym z przedmieści Warszawy. **Miro-sław Bzdry** w swoim tomie „**Szery i inni z mojej dzielni-cy**”, pokusił się o szeroki o-braz obyczajowo-społeczny współczesnego miasta, zwa-ższ na środowisk młodzie-ży z tzw. „marginesu” — wszystko to widziane oczyma milicjanta, powoli, z wysił-kiem zdobywającego zaufa-nie powierzonych swej opie-ce ludzi. Obraz ukazywany przez Bzdry, jest prawdziwy, czasem pogodny, ufnym, ale niekiedy wręcz przerażający ludzką bezdusznoscą i ziemi.

Niedawno przeglądałem ra-dzieckie, w nakładzie 120 ty-sięcy, wydanie głośnej, wspar-tej też najciszej o autentyk i dokument, powieści Stanisła-wa **Strumph-Wojtkiewicza** „**Agent nr 1**”. Cieszyć się na-leży, że nowe, nareszcie więk-sze, bo 40-tysięczne wydanie polskiej powieści dotrze do czytelnika, zwłaszcza mło-dzieżowego. Ciągłe za mało jest u nas spopularyzowana postać Jerzego Iwanowa-Szaj-nowicza, Polaka zamieszkale-go wraz z rodziną w Grecji, człowieka, który niemal że w pojedynkę prowadził bezpar-donową, szaleńczą walkę z o-kupantem hitlerowskim, doko-nując, według słów marszał-ka Montgomery'ego, czynów bojowych całej dywizji. Gre-cy czczą Szajnowicza jako bo-hatera narodowego, grób je-go na cmentarzu ateńskim ota-czony jest ogromną aleją. W Polsce też nie zapomniano o tym wspaniałym Polaku, w Muzeum Wojska Polskiego znalazł się gablotu ma poś-więcony. Ale młodzież ciągle za mało wie o tej świetlanej, a zarazem bardzo ludzkiej po-ślaci i cieszyć się trzeba, że książka „Strumph-Wojtkiewi-cza, pięknie napisana, rozu-mem i sercem, przybliży Jer-zego nam wszystkim. Czy nie warto by pomyśleć o se-rialu telewizyjnym poświęco-nym Szajnowiczowi? Autentyk przekracza tu siłą wszystko, co się potrafi wymyśleć...

A o! jak słuszenie pragnie autor opowieści, też wspar-tej najciszej o autentyk, **Jan-usz Meissner**, kolejny wzor-cem godzinie naśladownictwa przez młodzież. „**Pilot gwia-ździstego znaku**”, to Stanisław Ławis, jeden z najświetniej-szych pilotów-instruktorów o-kresu międzywojennego, ten, który wyszkolił tak wielu tych, którzy potem w czas wojny rozstawiali po świecie polskie lotnictwo.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

TURNIEJOWE NOWINKI

Ostatnio w Związku Radziec-kim rozegrano szereg ciekawych imprez świadczących o dalszym rozwoju rosyjskich i międzynaro-dowych warcab.

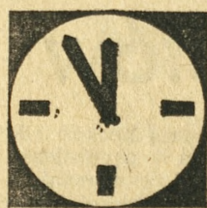
▲ W championacie Kobietych mistrzostwo ZSRR zdobyła L. Ilja-sowa wyprzedzając I. Cine oraz I. Spasską.

▲ Mistrzem Leningradu został Jurij Kustajew. Dalsze miejsca za-jeli: W. Pietrow i J. Kuźniecowa.

▲ Drużynowe mistrzostwo ZSRR w 100-polowych warcabach uzyskał „Awangard” w składzie Czipes, Blinder i Naumowa.

Rozwiązanie studium (diagram nr 19): 1.b4—c3 f6—g5 2.g3—e5 g5—h4 3. ... d8—b6 3.c3—d2 g5—h4 4.d2—c3 3.c3—e1 d8—b6 4. e5—f4 b6—d8 5.f4—b8 d8—b6 6.g1—h2 b6—d5 6. ... b6—d4 7.e1—f2 1 8.b8—d7 7.b8—d7 a5—c7 8.a7—e3 c7—d8 9.e3—f2.

Rozwiązanie studium (diagram nr 20): 1.g3—b6 a7—b6 2.b6—f4 b6—d5 2. ... b6—d8 3.b4—c3 3.b4—e1 a5—d8 4.e1—c3.



WITOLD POPRZĄCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Truda porwała mnie za łokieć i wypchnęła za drzwi, sama szybko wyskoczyła za mną. Drzwi trzasnęły, omal jej pięty nie przycięły — poczęliśmy schodzić. Już zeszliśmy na sam dół, chyba z dziesięć schodków, gdy drzwi otworzyły się ponow-nie a starszy pan podniósł krzyk:

— Ja ci pokażę, ty smarkaczu! Starszemu ubliżać!

Zawróciłem w miejscu, Truda krzyknęła na mnie, ale obojęt-nie się bez żadnego starcia dwóch pokoleń, bo starszy pan z-powrotem załzasnął drzwi.

— ...A ja czekam na państwa — odezwał się z daleka kie-rowca, o którym zapomnieliśmy. — Państwo jadą, czy zwalnia-ją mnie?

Truda spojrzała na mnie.

— Jedźmy! — zdecydowałem. — Może tam powiedzie nam się lepiej. W każdym razie, zróbmy cośmy postanowili, choćby dla osobistej satysfakcji. Ja naprawdę nie wiem, cze-go mogą chcieć od tej starszej pani, w czym ona może zagra-żać Rzeczy.

— Witzleben 16, poprosimy — rzuciłem kierowcy.

Truda położyła mi rękę na mojej i lekko ścisnęła:

— Nie denerwuj się. Starszy pan ma rację.

— Rację??? Jakby mnie tak ktoś powiedział, jak ja jemu, to już by miał coś mocno przetrąconego. A on? Szczeknął jak ten jego psiak i uciekł za drzwi.

— Powtarzam ci, że nie masz racji. Te twoje bałkańskie o-byczaje to nie na Berlin. W tej sprawie nie ma odwrotnych.

— To po co jedziemy na Charlottenburg?

— Kobiety bywają niekiedy odważniejsze od mężczyzn. Mo-że ona nam pójdzie na rękę.

Zapadła chwila milczenia między nami i nagle targnęła mną myśl po prostu śmieszna:

„A o kogoż to ja w tej chwili kopię kruszę? O starą, skąpą, zrzedną Niemkę, którą znam zaledwie trzy miesiące i w sto-sunku do której nie mam żadnych długów wdzięczności?”

— Udi — rzekłem głośno — spójrz na tę sprawę z innego punktu widzenia: czy wyobrażasz sobie, jakbym walczył gdy-by chodziło o ciebie?

Nigdy nie przewidywałem czegoś podobnego: Truda po-chyliła głowę na moje ramię, z początku myślałem, że to po prostu o! taki czuły gest, a tymczasem jej łzy popłynęły ciur-kiem po moim płaszczu.

— Nie płacz! Nie masz czego.

— Ja... wiem... masz rację, ale ja płaczę, że... takiemu jak ty... nie dochowałam dziewictwa!

Nooo... — pomyślałem — tu już chyba nie ma mowy o „rozpracowywaniu”? Takich skrupułów nie miewają pracow-niczki kontrwywiadu...

— Nie myśl o tym — powiedziałem. — Nigdy ci nie dam tego odczuć, bo tak po prawdzie... sam nie wiem, w czym dziewczyna ma być więcej warta. Twój pierwszy mężczyzna nic nie był wart, drugi znacznie więcej, a ja się postaram, żeby ci zasłonić i tych co byli i tych, którzy są wokół ciebie.

— To już się stało — szepnęła.

Znow upłynęła chwila milczenia, podczas której łzy nie przestawały płynąć po moim płaszczu. Wreszcie Truda pod-niosła zapłakaną oczy:

— Czy zechcesz się przedstawić mojemu szefowi?

— A kto to taki?

— Nie wiesz?

— A skąd mam wiedzieć?

— General Koenig.

— Możliwy to jakiś człowiek?

Niedziela godz. 11

Warta - Odra na stadionie 22 Lipca

W niedzielę, 2 sierpnia rozpoczyna się nowy sezon mistrzowski w piłce nożnej 1970/71. Po kilkutygodniowej przerwie, setki tysięcy kibiców znów emocjonować się będą grą swoich pupiłków.

W Poznaniu w niedzielę o godz. 11 na Stadionie 22 Lipca, rozegrane zostanie spotkanie o mistrzostwo II ligi pomiędzy beniaminkiem tej klasy rozgrywek - Wartą, a byłym I-ligowcem Odrą Opole. Tak więc już w pierwszym meczu „zielonych” czeka bardzo poważny egzamin. Wszyscy sympatycy tego zespołu spodziewają się, że piłkarze Warty zdadzą ten egzamin pomyślnie i przed własną publicznością zaprezentują się z jak najlepszej strony.

Trener Warty Jerzy Godek ma do dyspozycji następujących zawodników: Mamys, Cieślak, Piotrowski, Zawadzki, Szczepanek, Zurański, Manicki, Rajewicz, Kuc, Janus, Stanisławski, Szych, Topolski, Markiewicz, Zawal, Kaczmarek, Łuczak i Sasiak. Trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć, którzy z tych zawodników wystąpią w niedzielę, na murawie stadionu 22 Lipca, ale mamy nadzieję, że będą oni grali z taką samą ambicją i zacietością jak ich młodszy kolekcja w meczu eliminacyjnym o Puchar Przewodniczącego Prezydium RN Poznania.

Drugi nasz II-ligowiec - Olimpia, wyjeżdża pod wodzą nowego trenera Henryka Szczepańskiego do Nowej Huty, gdzie spotka się z miejscowym Hutnikiem. Nie jest to łatwy przeciwnik i wywiezieniu jednego chociażby punktu z Nowej Huty będzie niewątpliwie sukcesem poznaniaków. Do reprezentacji jednej z kandydaturą następujących zawodników: Drowniak, Fischer, Lisia, Hahn, Marcinowski, B. Kalotka, T. Kalotka, Polowczyk, Kurzeja, Domagała, Mularczyk, Wojciechowski, Cerańek, Gojny, Wojtkowiak, Kolat.

W pozostałych spotkaniach II ligi zmierzą się: Garbarnia - Start, Motor - Urania, Piast - MKKS Gdynia, Star - Zawisza, Unia Racibórz - Śląsk.

W niedzielę 2 sierpnia grają również pierwsze spotkania mistrzowskie piłkarze ligi okręgowej. Terminarz rozgrywek przewiduje następujące mecze: Włókniarz

Szachy
Mistrzostwa Polski juniorek

Dzisiaj w Wiśle rozpoczynają się indywidualne Szachowe Mistrzostwa Polski w kategorii juniorek. Reprezentantka okręgu poznańskiego jest 16-letnia zawodniczka Lecha Kamila Dembecka. Poznaniaczka, która na rozegranych w Chorzowie Drużynowych MP juniorów uzyskała najlepszy wynik indywidualny, posiada duże szanse na zajęcie czołowego miejsca w zawodach. Turniej potrwa do 16 sierpnia. (nt)

TRZECH REPREZENTANTÓW ZSRR NA POLANIE

W rozpoczynającym się za tydzień VIII Memoriale A. Rubinsteina w Polanicy-Zdroju walczą będzie 16 zawodników, w tym 10 zagranicznych mistrzów. Do Komitetu Organizacyjnego Turnieju wpłynęły atrakcyjne zgłoszenia z Jugosławii i od radzieckiej federacji szachowej. W Polanicy wystąpi m. in. arcymistrz Iwów oraz radziecka trójka - Antoszin, Szamkiewicz i Zajew. Turniej zapowiada się b. interesująco. (nt)

W. Gasiorek
gra w Poznaniu

Dzisiaj i w niedzielę na kortach Warty przy Stadionie 22 Lipca odbędzie się spotkanie tenisowe o mistrzostwo I ligi pomiędzy poznaniakami Wartą a MKT Łódź. W zespole Warty zobaczymy dwunastokrotnego mistrza Polski Wiesława Gasiorka, dla którego spotkanie to będzie jedną z niewielu okazji zaprezentowania się poznańskiej publiczności. W sobotę gry rozpoczynają się o godz. 15, zaś w niedzielę o godz. 9. (s)

Tour de Pologne

Nowy sukces Henryka Woźniaka

X etap WDP na trasie Kłodzko - Bolesławiec, długości 171 km wygrał Henryk Woźniak (Gryf Szczecin) przed Janem Stefanem (LKS Bedzin) i Stanisławem La bocha (Gryf Szczecin). Liderem po 10 etapach jest w dalszym ciągu Jan Stachura Unia Oświęcim przed Czesławem Polewakiem (Gryf Szczecin) i Tadeuszem Szpakiem (Włókniarz Łódź).

Na trasie kolarze mieli do pokonania dwa wzniesienia. Pierwsza premie górską w m. Rzecza (34 km) wygrał Polewaki przed Gawliczkiem i Polupanowem. Druga w Walimiu (44 km) zakończyła się sukcesem kolarzy radzieckich. Zwyciężył Triszin przed Tadeuszem Zadrożnym i Slobodiniukiem. Na zjazdach uformowała się 15-osobowa grupa czołowa i dojechała do mety w niezmiennym składzie. Czołową była bardzo mocna: jechali w niej lider wyścigu Jan Stachura i wice-

lider Czesław Polewaki, a poza nimi jeszcze czterech kolarzy z pierwszej dziesiątki w klasyfikacji ogólnej po 9 etapach. Czołową ukończyła etap z przewagą pięciu minut nad peletonem.

A oto klasyfikacja po X etapach:

1. Stachura (Unia Oświęcim) - 30:26.26, 2. Polewaki (Gryf Szczecin) - 30:30.56, 3. Szpak (Włókniarz Łódź) - 30:33.33, 4. Demel (Sarmata Warszawa) - 30:33.39, 5. Labocha (LKS Gryf Szczecin) - 30:34.22, 6. Woźniak (LKS Gryf Szczecin) - 30:34.39, 7. Bochna (Kolejarz Gliwice) - 30:36.35, 8. Gazda (Start Bielsko) - 30:38.16, 9. Gawliczek (LKS Bedzin) - 30:40.28, 10. Jasiński (Broń Radom) - 30:41.04. (o-b)

dalekopisem

PÓŁFINAŁ PUCHARU EUROPY

W dniach 1-2 sierpnia rozegrany zostanie na stadionie olimpijskim w Helsinkach półfinał pucharu Europy w lekkiej atletyce mężczyzn. Startują reprezentacje NRD, Polski, Finlandii, Szwecji, Norwegii, Belgii.

KAJAKOWE
MISTRZOSTWA ŚWIATA

W stolicy Danii, nad jeziorem Bagsvaerd otwarto mistrzostwa świata w kajakarstwie i kanadyjkach. W imprezie uczestniczyć będzie ostatecznie 352 zawodników i zawodniczek reprezentujących 26 krajów. Rozdzielone zostaną medale w 16 konkurencjach.

SUKCES
PIŁKARZY UNII

W Tarnowie rozegrano między narodowy mecz piłkarski, w którym piłkarze miejscowej Unii pokonali II-ligowy zespół jugosłowiański Galeniki (Belgrad) 4:1 (2:1). Trzy bramki dla zwycięzców zdobył były piłkarz Cracovii - Spizak, a czwartą Bucki.

PORAZKA CRACOVII

W towarzyskim meczu, piłkarzom Cracovii przegrała z Zagłębiem Wałbrzyskim 0:1 (0:1). Bramkę strzelił w 43 min. Osuch. (o-b)



PONAD
"OL. MILIONA ŻŁOTYCH
"ub samochód „Warszawa”
- TO TWOJA SZANSA
W „KOZIOŁKACH”
K5255

Praca Nauka

Młoda, uczciwa, z gotową niem, do dziecka - przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Gwardii Ludowej 38 m. 12, godz. 18-20. 33653g

Potrzebna do dziecka pani dochodząca, względnie panienka ze wsi, na stałe. Poznań, Śmiełowska 15, tel. 662-07. 31584g

Uczeń w zawodzie ślusarz - tokarz, potrzebny. Możliwość zakwaterowania. Poznań, Zakrońskiego 7, warsztat. 33204g

Rzemieślnik znajomość na prawy dźwigarów przyjmie dozorstwo - warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32657g.

Dochodzącej opiekunki dla małego dziecka poszukuję. Miła 21 m. 1. 32690g

Uczeń do zawodu tapicerskiego potrzebny zaraz. Buk, Rynek, Rzeźnicza 5. 32589g

Profesor matematyki - przygotowanie do poprawki. Szamarzewskiego 16 m. 6. 30205g

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego - przygotowanie do poprawek. Szamarzewskiego 16 m. 6. 30203g

Uczeń matematyki. Telefon 673-143, Strzelecka 30 m. 10. 33069g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinowska 2 a, parter. 31307g

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów do egzaminów wstępnych lub poprawkowych. - Grunwaldzka 22 a m. 2 (2 x dzwonić). 32989g

Zespół pedagogów - wykładów, przygotowanie uczniów do egzaminów wstępnych (do szkół średnich dla pracujących), względnie poprawkowych. Ratajczaka 39 m. 9. 32988g

Kupno Sprzedaż

Kupie fotele klubowe, wyścigowe skórę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33325g.

Sprzedam motocykl Junak w dobrym stanie. Osiedle Jagiellońskie 33 m. 25. 32500g

Sprzedam skuter „Osa” 175. Poznań, ul. Zródlana 17 m. 10. 32526g

Sprzedam kuchenkę gazową, 3 palniki z piekarnikiem, z gwarancją. Kuczyński, ul. Grunwaldzka 3 (barak), godz. 17-19. 32645g

Sprzedam tanio, wydzierżawie nową przyczepę do samochodu osobowego. Buk, ul. Kościuszki 20. 32680g

Lambrette 150 Ld - tanio sprzedam. Pl. Wolności 14, godz. 15-19. 32534g

Rury centralnego ogrzewania, spawarkę wirową sprzedam. Grunwaldzka 161 a. 32697g

Sprzedam maszyny i urządzenia stolarskie. Poznań, Warszawska 123 m. 4. 32707g

W dniu 30 lipca 1970 r. zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

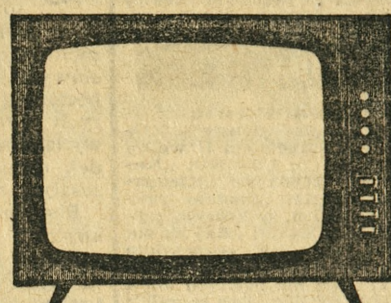
zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

zmarła po ciężkiej chorobie

CODZIENNIE
TELEWIZOR
ZA DARMO!

JESLI ZAKUPISZ W SIERPNIU

TELEWIZOR

produkcji krajowej w sklepach:

ZURT - ZSS „SPOŁEM”,

GS „SAMOPOMOC CHŁOPIA”,

WIEJSKICH DOMACH TOWAROWYCH

i innych sklepach branży radio-telewizyjnej

oraz nadesłesz paragon pod adresem:

ZURT - WARSZAWA, ul. Świętokrzyska 3,

WEŹMIESZ UDZIAŁ W LOSOWANIU.

W przypadku wylosowania telewizora,

otrzymasz zwrot kwoty za zakupiony

TELEWIZOR.

K5332

Nieruchomości

Sprzedam parcelę opłotowaną, Dąbrowskiego 28 m. 2 a, godz. 16-20. 32349g

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem, wolnym mieszkaniem. Borek, Zdzieszka 50, pow. Gostyń, Jan Dwornik. 32372g

Sprzedam dom - willę z budynkiem gospodarczym - 0,5 ha ziemi, położoną w miejscowości Wesołej w powiecie Wolsztyn. Godogny dojazd PKS, FKP - na miejscu szkoła, ośrodek zdrowia itp. Oferty (poważne) „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 32901g.

Sprzedam 1 ha ziemi budowlanej, pow. średzkiej. Adres: P. Ignac, Poznań, Grobla 6 m. 24. 32400g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, zadzwoni 1.500 m. warsztat, c. o. woda, kanalizacja. Stanisław Kimmel, Poznań - Fabianowo, ul. Kołwalska 47 b. 32408g

Posiadam zabudowanie murowane (światło i siła) 400 m² na magazyny, względnie warsztaty. Odległość od centrum 6 km. Adres wskazuje „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 32409g.

Sprzedam domek ogrodem przy komunikacji miejskiej. Wolne mieszkanie 3,5 pokoju, kuchnia, łazienka, c. o. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32432g.

Sprzedam dom jednorodzinny i zabudowanie gospodarcze oraz ziemię o powierzchni 1,67 ha. Szczepan Gryka, Potasze 31, pow. Poznań. 32484g

Sprzedam działkę z wykopem, plan budowy, komunikacja miejska. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32470g.

Zgubiono dowód rejestracyjny „Nysy” 52-85 PM - własność PPRD Poznań. 32508g

Ogrodnikowi sprzedam 2 ha ziemi przy stacji Paczkowo lub zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32530g.

Z gębkiem żalem zawiadamiam, że dnia 31 lipca 1970 r. zmarł w Bogu, mój najukochańszy mąż, najwspanialszy przyjaciel mego życia, jedyny, najdroższy brat i wujek, sp.

WOJCIECH KĘDZIÓRA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 bm. o godz. 12.30 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, ul. Winogrody 147 m. 2. 33691g

Z bólem zawiadamiamy, że w dniu 31 lipca 1970 r. zmarł nagle w wieku lat 70, sp.

PIOTR JANKOWSKI

mistrz krawiecki, powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś i najtrościwszy dziadziś.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 sierpnia br. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, syn, synowa i ukochane wnuki

Poznań, Małeckiego 37 m. 8. 33662g

W dniu 30 lipca 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana siostra, ciocia, bratowa i szwagierka

BRONISŁAWA LECIŃSKA

z domu BAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 bm. o godz. 13.40 na Junikowie.

Stroskane

siostry i rodzina

Poznań, ul. Wolsztyńska 12. 33663g

AB Nr 161 (2225) GŁOS WIELKOPOLSKI 5

1 VIII 1970

TEATRY

W POZNANIU
OPERETKA — g. 19.30 „Panowie z ogłoszenia”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIĘZNO: „Zawodowcy”; KOSCIAN: „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. I); LESZNO: „Nowy”; NOWY TOMYSL: „Kleopatra”; OBORNKI: „Siedem razy kobieta”; „Dzień, w którym wypłynęła ryba”; SREM: „Raj na ziemi”; SRODA: „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. I); SZAMOTULY: „Nie ma powrotu Johna”; WAGROWIEC: „Zab za zab”; WRZESNIA: „Jak rozpetalam II wojnę światową” (cz. II i III).

W POZNANIU
POTOPLASTIKON — g. 12—20 „Birma, Kambodża”.

KONCERTY

AMFITEATR NA CYTADELI — g. 17 — Występ zespołu regionalnego „Cepelia”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17: 8.10 Muzyczna muzyka; 8.44 Konc. żywe; 9 Muzyczne nowości trzech radiofonów; 9.38 Antoni Dworak — Poemat symf. „Wodnik”; 10.05 „Grek szuka Greczynki” — fragm. opow. Friedricha Duerrenmatta; 10.25 Melodie i piosenki o Warszawie; 11 Barok w muzyce włoskiej; 11.25 Gra Ork. Mandolinistów; 12.25 Wiecej, lepiej, taniej; 13 Przeboje bez słów; 13.20 Muzyka lud. z różnych stron Kraju Rad; 13.40 Rytm i melodie dla wszystkich; 14 „Czy znasz te książki? — Zagadka literacka; 14.30 Konc. ork. Polskiego Radia w Krakowie; 15.05 Radia i piosenki i plecak; 15.05 Z twórczości M. Karłowicza; 15.30 Popołudnie z młodzieżą; 15.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór zaczynamy; 19.30 Wędrowni muzycy po kraju; 20.25 Piosenki żołnierskie; 21 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 23.30 Orkiestra PR pod dyr. S. Rabinowicza; 23.10 „Pieśń letniej nocy”; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 21, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 1407 m i UKF 69,74 MHz; 7.50 Wesołe rytmy; 8.35 „Byli w walce” — aud. dokum.; 9 Konc. poranny; 10.25 Teatr PR — Studio Wschodnie; „Mgła” — słuch. J. Skotnickiej; 11.25 Konc. chopinowski z nagraniem Jana Ekierra; 13 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.20 Gra Poznańska Piętnastka Radiowa; 13.40 „Śmierć w starych dekoracjach” — fragm. opow. T. Różewicza; 14.05 „Nie graj nam, surmy, bojownicy” — polskie pieśni powstańcze i partyzanckie; 14.30 „Grunt to fachowość” — hu. moreśka Megana i Wł. Jakubowski; 14.45 Dawne przeboje; 15 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.10 Koncert symfoniczny; 17.15 Felieton nt. rocznicy Układu Poczdam; 17.25 „Grajaca szafa”; 17.55 Radiopress; 18.20 „Widnokraj” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Grupa J. Sa piejowskiego; 19.31 „Matysia-kowie”; 20.01 Recital tygodnia; 20.33 Przegląd filmowy — Kamera; 20.48 „Nuty, nutki” — aud. w oprac. W. Bacewicz; 21.18 Melodie rozrywkowe; 22.45 Radiopress; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14); 7.30 Show w rannych pantoflach; 9.05 Fala 56; 9.15 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci: „Wakacje nad morzem”; — opow.; Olie Matrasna; 10.20 Radioniedziela — zaprasza, informuje; 11 Rozgłosna Harcerska; 11.40 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź; 12.15 Wzruszające historie; 12.45 Koncert rozrywkowy; 13.15 Nowości Programu III; 14 Spotkanie z A. German; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert żywych; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR: „Ziele na kraterze” — słuch. wg książki M. Wańkowicza; 17.50 Zespół wokalny Nowi; 18 Wyniki Toto-Lotka oraz regionalnych gier liczbowych; 19 Kabelek reklamowy; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 „Mafysiak”; 21 Muzyczna taneczna; 21.30 Zespół Dziewiatka; 22 Rewia ork. tanecznych; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 1407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblem; 9 Wielokolowa Niedziela; 12.30 Poranne symfonie; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dla dzieci: „Osy”; — słuch. E. Nizurskiego; 15.47 „Wielkopole”; — słuch. Cz. Chruszczewskiego o powstańcach wielkopolskich; 16.30 Koncert chłopski; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenki.

1 GŁOS WIELKOPOLSKI AB Nr 181 (8225) 1. VIII. 1970

Magazyny pęcznią a wieś czeka na towar

Wiejski klient — istota nieznana

Coraz częściej słyszy się narzekania producentów i handlowców na brak zainteresowania konsumentów artykułami przemysłowymi. Magazyny hurtowni pęcznią od nadmiaru niektórych wyrobów, a statystyki wydziałów handlu notują spadek obrotów w porównaniu z zeszłym rokiem.

Pisaliśmy już sporo o zaspokojeniu potrzeb ludności w zakresie podstawowego sprzętu gospodarstwa domowego. Lodówki, pralki, odbiorniki radiowe i telewizyjne, maszyny do szycia, odkurzacze, znaleźć można w większości naszych miastach. Poważną część klientów jeśli poszukuje tych wyrobów, to głównie po to, by zamienić modele starsze na bardziej nowoczesne o wyższym standardzie.

Ale czy wszędzie tak się dzieje? Przeprowadzone obserwacje popytu i podaży artykułów przemysłowych dotyczyły głównie środowisk miejskich, a prawie nie objęły po trzeb wsi. Tymczasem właśnie w tym środowisku istnieją duże braki, a więc i duży popyt na nowoczesny, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego.

Statystyka i wnioski

W ubiegłym roku na 1000 mieszkańców wsi przypadało 19 lodówek, 38 maszyn do szycia, 115 odkurzaczy. Na 100 gospodarstw rolnych blisko 70 dysponowało odbiornikami radiowymi, a 24 telewizorami. Stosunkowo najlepiej zaopatrzone są w rowery. Na 100 gospodarstw przypada ich 99.

W sumie jednak nasyceenie wsi artykułami przemysłowymi, a zwłaszcza sprzętem gospodarstwa domowego, dalekie jest od doskonałości. Pod tym względem pozostajemy daleko w tyle za naszymi najbliższymi sąsiadami — NRD, CSRS i Związkiem Radzieckim, a także za krajami Europy zachodniej.

Występują u nas też dość znaczne różnice między poszczególnymi województwami. Dla przykładu: w woj. katowickim na 1000 mieszkańców wsi przypada 44 lodówki, a w woj. lubelskim — tylko 11. Odkurzaczy najwięcej jest w woj. gdańskim, a najmniej w woj. rzeszowskim i

Śremscy zbawidowcy wśród młodzieży

Z inicjatywy kierownictwa kolonii i obozów, oraz Zarządu Powiatowego ZBoWiD w Śreminie odbywają się spotkania młodzieży z członkami ZBoWiD — z ludźmi, którzy brali udział w Powstaniu Wielkopolskim, w kampanii wrześniowej, z uczestnikami ruchu oporu i więźniami politycznymi hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Ostatnio na takie spotkanie z dziećmi pracowników PKP z Poznania, które przebywają na kolonii letniej w Szkole Podstawowej w Kórniku przybył prezes Koła ZBoWiD — F. Hołdery.

Członkowie Prezydium Zarządu Powiatowego ZBoWiD w Śreminie spotkali się z młodzieżą Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Jarocina, która przebywa w Ochotniczym Hufcu Pracy w Przedsiębiorstwie PGR Mchy. (sf)

senek; 18 Teatr PR — Studio Współczesne: „Ostatni wieczór”; — słuch. K. Kowalskiego; 18.45 Spotkanie z „Mazowszem”; 19.45 Aud. wojskowa; 20 Wieczór literacko-muzyczny pt.: „Fama 70”; 21.30 Taneczny non stop; 22.05 Ogólnopolskie wiad. sportowe i wyniki Toto-Lotka; 22.35 „Niedzielne spotkanie z muzyką”; 23.26 „Jazz na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

kieleckim. W maszyny do szycia najlepiej zaopatrzona jest wieś szczecińska, najgorzej — warszawska.

Niezależnie jednak od stopnia nasyceenia — w całym kraju występuje wyraźny wzrost zainteresowania wsi sprzętem gospodarstwa domowego. Handel wiejski spodziewa się w br. sprzedać o 20 proc. więcej niż w ubr. lodówek, o 25 proc. odkurzaczy i o 10 proc. maszyn do szycia. Z całym wyrachowaniem napisałem: spodziewa się, bowiem wbrew wielokrotnym zapewnieniom, przemysł co roku urywa z zapowiadanych dostaw po kilka, a nawet kilkanaście tysięcy sztuk różnych wyrobów.

Inna rzecz, że nie wszystko, co przemysł i handel skłonne są oferować wiejskiemu nabywcy, znajduje w jego oczach uznanie. Problem nie tyle w gustach, te na wsi nie są jeszcze uformowane — co w konkretnych potrzebach. Weźmy dla przykładu lodówki. Rolnik chciałby przechowywać w nich nie tylko produkty spożywane przez siebie, ale i te, które przeznaczają na zbył. Tymczasem w lodówkach, jakie według rozdzielnika kieruje się do wiejskiego handlu, z trudem pomieścić można żywność dla dwuosobowej rodziny na dwa dni. Podobnie jest z pralkami tzw. kawalerkami, które z czasem spełniają coraz to więcej funkcji koszy na brudną bieliznę.

Sprzedając — uczyć!

Hasło: „Nowoczesność w każdym domu” realizowane jest na wsi już czwarty rok z rzędu. Handel wiejski stara się nie tylko sprzedać konkretny wyrób, ale i nauczyć klienta posługiwania się nim. Służą temu demonstracje i pokazy organizowane w wiejskich domach towarowych, sklepach Gminnych Spółdzielni, Klubach Rolnika a także zbiorowa sprzedaż z dostawą do domu. Akwizytorzy spółdzielni zbierają wśród rolników i pracowników PGR zamówienia, ustalają najdogodniejszy termin dostawy, sprawdzają instalację elektryczną. W określonym dniu samochody przywożą zamówiony sprzęt, a specjaliści montują go w mieszkaniach nabywców. Przy okazji instaluje się gniazdko, wtyczki, uziemienie, sprawdzają prawidłowość działania sprzętu. Fachowcy prowadzą instruktaż obsługi i poradnictwo.

W tym roku handel wiejski zamierza zorganizować na terenie kraju 2.500 takich zbiorowych sprzedaży.

Inną, również interesującą formą zachęty do unowocześ-

Z Kościana

Surowa kara za chuligaństwo

W lutym br. 20-letni Jerzy Wojciech Mueller z Kościana, zamieszkały przy ul. Zwirki i Wigury 10 będąc w stanie nietrzeźwym, wszczął awanturę w miejscowej restauracji „Dworcowa”. Zaczepiał konsumatów, ubliżał i prowokował do bójki. Wybrykom chuligana za pobiegła interwencja patrolu MO.

Ostatnio Wojewódzkie Kolegium Karno-Administracyjne w Poznaniu, rozpatrując w trybie odwoławczym wniosek o u-

karanie Jerzego Muellera wydało orzeczenie, skazujące go na 4500 zł grzywny z zamianą — w przypadku nieuiszczenia — na 90 dni aresztu. Zasądzono także karę dodatkową w postaci podania orzeczenia do wiadomości publicznej w prasie wojewódzkiej.

W uzasadnieniu orzeczenia podkreśla się, jako motyw dodatkowo obciążający, pasywny tryb życia, jaki prowadzi gdzieś nie zatrudniony Mueller. (zi)

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

niania gospodarstwa domowego na wsi jest tzw. sprzedaż na próbę wybranych artykułów przemysłowych. Polega ona na bezpłatnym wstawieniu określonego wyrobu, np. maszyny do szycia, froterki, czy lodówki do gospodarstwa, na okres 2 tygodni w celu próbnego użytkowania. W większości przypadków rolnik decyduje się na nabycie wstawionego mu sprzętu, zachęcając jeszcze swoich sąsiadów.

Ale największa nawet inicjatywa handlu wiejskiego nie przyniesie rezultatów, gdy przemysł, a zwłaszcza jego zaopatrzenie konstrukcyjne, nie uwzględni specyfiki potrzeb domu na wsi. Dotyczy to nie tylko pralek i lodówek, ale również wielu innych rodzajów sprzętu zmechanizowanego, który pracować musi na wsi w zupełnie odmiennych warunkach. I o tym właśnie trzeba pamiętać, planując produkcję rynkową na najbliższe lata.

JERZY SOKOŁOWSKI

Z Obornickiego

Torf z Chlebowa — za granicę

Od dwóch lat GS w Ryczynie (pow. Oborniki) prowadzi w Chlebowie jedyny w Północnym zakład wydobycia torfu ogrodniczego. O jakości torfu najlepiej świadczy fakt, że korzysta z niego niemal cała Polska, a od września będzie się go też eksportować — m. in. do USA i Holandii. W związku z tym torf obecnie modernizacja zakładu, której koszt wyniesie około 80 tys. zł.

Przebudowa ta wiąże się także z ubiegłoroczną zmianą profilu produkcji chlebowskiej torfarni: uciążliwe i pracochłonne pakowanie torfu w bali, zastąpiono pakowaniem w worki foliowe (na każdym opakowaniu zaoszczędza się przy tym około 10 zł).

W ub. roku wartość sprzedanego przez zakład torfu wynio-

Nowy dom nauczyciela

WOLSZTYN. W Jabłonie otwarto pierwszy w powiecie dom nauczyciela. Ogólny koszt budowy wyniósł około 1 mln zł. Mieszczą tam 4 mieszkania 2 pokojowe z łazienkami, centralnym ogrzewaniem oraz zapleczem gospodarczym. Jest to jeszcze jeden obiekt oddany nauczycielom z okazji Święta Odrodzenia. (mż)

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. Bilińskiego; 22.45 „Dziś do ciebie przyjdzie nie moge”; 23.05 Spotkanie z I. Santor; 23.50 Gra Zespół Grzegorz Gierłowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Dziś na Naważon”; — odc. pow. A. Alistair’a MacLeana; 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Warszawiak — aud. W. To czyskiej i A. W. Piotrowskiego; 18.20 Z wizytą u baby Olejnikowej; 18.35 „Warszawa, ty moja Warszawo”; 19 Naokoło świata — St. Miarkowski; 19.15 Klub Grającego Kraika; 19.55 Kabaret Pod Trójką; 20.25 Muzyczny folder — Mazowsze; 20.45 Blondyna — reportaż A. Zmijewskiego; 21.05 Klub Grającego Kraika; 21.20 Wariacje na tematy klasyczne; 21.50 Serwis; Prokofiew: „Kopciuszek”; 22 Fakty dnia; 22.08 Starsi Panowie Dwaj; 22.15 Powieść w wyd. dźwięcz. „Nagrody i odznaczenia”; — W. B